

Zbigniew Kowalski

Skrzydła tryptyku gotyckiego w Barcicach

Ochrona Zabytków 8/2 (29), 125-131

1955

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SKRZYDŁA TRYPTYKU GOTYCKIEGO W BARCICACH

ZBIGNIEW KOWALSKI

W kościele parafialnym pod wezwaniem Wniebowstąpienia N. M. Panny w Barcicach koło Starego Sącza znajdują się ciekawe skrzydła gotyckiego tryptyku. Parafia ta istniała już przed rokiem 1440 a pierwszy drewniany kościół pod wezwaniem Wszystkich Świętych spłonął w roku 1882. Znajdujące się w kościele barcickim skrzydła pochodzą z pierwszego kościoła i prawdopodobnie dostały się do Barcic bez reszty tryptyku, z najbliższego środowiska artystycznego i kulturalnego, jakim był Stary i Nowy Sącz.

Skrzydła tryptyku są namalowane temperą na zaprawie kredowej, na desce sosnowej o wymiarach: 157×60 cm. Każde ze skrzydeł jest podzielone poprzecznie po stronie awersu na dwa pola.

Malowidło górne skrzydła lewego wyobraża Chrystusa wśród apostołów w momencie, gdy św. Tomasz wkłada palec do Jego boku (ryc. 120). Chrystus w białym płaszczu z krzyżem w lewej ręce, a z prawicą wzniesioną do błogosławieństwa zajmuje środek kompozycji. Po bokach stoją św. Piotr, Tomasz i Jan, z tyłu zaś reszta apostołów stłoczona w zwartą grupę. Głowy wszystkich postaci są subtelnie modelowane. Święci stoją na kawałku tradycyjnego terenu wyobrażającego porośłą kwiatami łąkę. Nimb Chrystusa i górna złota część tła jest wytłaczana w zaprawie kredowej w ornament liściasty. Znacznie analogie łączą wyżej opisany obraz z obrazem środkowym tryptyku mikuszowickiego z 1470 roku. Zwłaszcza w postaci Chrystusa dostrzega się wielkie podobieństwo. Identyczny niemal jest ruch postaci, gest ręki, przechylenie głowy, wyraz twarzy, oraz układ szat i nóg. Prócz tego są podobne głowy apostołów (św. Jana w obu tryptykach).

Dolna kompozycja tego skrzydła przedstawia św. biskupów. Dwaj spośród nich to patronowie Polski: św. Stanisław i św. Wojciech (ryc. 120). Dominującą postacią tej kompozycji jest św. Stanisław, umieszczony na osi obrazu. Prawą rękę wznosi on do błogosławieństwa, lewą przytrzymuje otwartą książkę i pastorał. U stóp św. Stanisława widać małą postać Piotrowina. Z prawej strony stoi św. Wojciech, wznoszący rękę w geście błogosławieństwa. W głębi, spoza tych postaci, wychylają się jeszcze trzy głowy św. biskupów. Bogactwa kompozycji dopełnia złote tło i nimby oraz ukwiecona łączka, na której stoją święci.

Niezwykle bliskie analogie łączą postać św. Stanisława z naszego tryptyku z postacią św. Stanisława ze skrzydła tryptyku z Blizanowa pod Kaliszem (pochodzącego z nieistniejącego kościoła w Żernikach) z około 1480 roku. Można powiedzieć, że oba wyobrażenia św. Stanisława są niemal identyczne.

Skrzydło prawe, również podzielone na dwie części ma w górnej kompozycji Matkę Boską z chórem świętych (ryc. 119). Centralną postacią jest Madonna z nagim Dzieciątkiem na ręku. Twarz z wyrazem zamyślenia w oczach i lekkim uśmiechem wąskich ust, jest potraktowana idealistycznie, jak wszystkie zresztą twarze tej kompozycji. Po lewej stronie Madonny stoi św. Barbara, po prawej św. Katarzyna z mieczem w ręce. Madonna i obie święte mają na głowach korony. Spoza tych pierwszo-planowych figur wychylają się głowy pozostałych świętych. Wszystkie prawie postacie lekko przegięte w biodrach, są do siebie podobne. Tło i nimby złote, wytłaczane. Pewnych analogii tej kompozycji możnaby szukać w tryptyku św. Trójcy na Wawelu, pochodzącym z roku 1467. Analogie leżą w ujęciu tematu i w układzie kom-



Ryc. 114. Barcice — kościół par. Lewe skrzydło tryptyku — rewers. Archanioł Gabriel (fragment). Stan w czasie konserwacji.

pozycji. Natomiast zachodzą znaczne różnice w sposobie malowania szat i potraktowaniu twarzy.

Dolna kompozycja skrzydła prawego przedstawia ojców kościoła (ryc. 119). Na pierwszym planie trzy postacie ze św. Grzegorzem w środku, z tyłu widać głowy biskupów i zakonników. Tła i grunt pod nogami jak w poprzednich kompozycjach. Na wszystkich kompozycjach skrzydeł tryptyku z Barcic, występuje znamieny sposób malowania oczu, mianowicie tęczęwki są zwrócone zawsze w bok, a łuki brwi wydatnie wzniesione nadają twarzom wyraz zdumienia.

W ogólnym charakterystycznym strony kolorystycznej awersu skrzydeł tryptyku z Barcic, należy podkreślić powtarzające się w kompozycji gamy barwne, które tworzą jakby dwa zespoły barw. I tak kolorystycznie odpowiadają sobie na przemian kompozycje: górna skrzydła lewego (ojcowie kościoła), gdzie dominuje barwa cynobrowa,

biała i ciemno-niebieska, i kompozycja górna skrzydła prawego (Matka Boska ze świętymi) z kompozycją dolną skrzydła lewego (grupa św. Stanisława), gdzie przeważa barwa jasnej zieleni, skontrastowana szkarłatną, czerwoną i ciemno-niebieską.

W odmiennym nastroju są wykonane malowidła rewersu tryptyku ze Zwiastowaniem. Na lewym skrzydle postać archanioła — na prawym Madonny. Archanioł Gabriel klęcząc przed Madonną wznosi rękę w geście błogosławiającym, drugą trzyma berło zwieńczone kwiatonem z wijącą się wstęgą (ryc. 117). Ubrany jest w białą szatę i czerwony płaszcz bogato fałdowany o zielonym podbiciu. Skrzydła złożone wystają wysoko ponad głowę archanioła i mają barwę zieloną na zewnątrz, a wewnątrz przechodzą łagodnie w ciepłe barwy począwszy od ugrowej przez żółte do pomarańczowej. Twarz archanioła owalna, o wystającej brodzie, wypukłym czole, dużych ciemnych oczach i drobnych ustach (ryc. 114). Włosy są ujęte nad czołem diademem i spływają na szyję. Palce rąk są cienkie i nienaturalnie długie.

Madonna na skrzydle prawym z jednym kolaniem lekko ugiętym w przykłąku (ryc. 118) jest zwrócona frontem do widza; ręce ma skrzyżowane na piersiach. Twarz o bardzo wypukłym czole jest potraktowana idealistycznie. Ciemne oczy o dużych powiekach i mocno podkreślonych oczodołach są opusz-



Ryc. 115 i 116. Barcice — kościół par. Prawe skrzydło tryptyku — rewers. Madonna (fragment). Stan przed i po konserwacji.

czone na dół. Małe usta ożywia delikatny uśmiech. Nad czołem diadem z pereł przytrzymuje miękko malowane włosy, spływające wzdłuż ramion. Głowa jest otoczona nimbem namalowanym farbą żółtą neapolitańską. Szaty Madonny składają się z czerwono rdzawej sukni i białego płaszcza, podbitego ciemną zielenią. Tło tak jak w skrzydle lewym, w górnej części barwy różu weneckiego w dolnej przechodzi stopniowo w szarość (ryc. 115 i 116). Monumentalność malowidła podkreśla jego strona kolorystyczna. Artysta posługiwał się niewielką skalą barw, lecz szlachetnie dobranych. Farby nakładane przejrzysto (lase-runkowo), dają wrażenie wielkiej głębi. Potraktowanie tematu świadczy o tym, że mimo istniejących już w tym czasie prądów realistycznych, utrzymywał się jeszcze idealistyczny sposób pojmowania rzeczywistości. O tym idealistycznym podejściu w wypadku naszych malowideł, mówią nam typy twarzy, zbyt wysmukłe proporcje figur, wąskie strome ramiona, cienkie nerwowe palce, prawie niewydatniająca się budowa ciała spod bogatych fałdów. Podkreśla to jeszcze całkiem nierealistyczne tło, na którym są umieszczone postacie okonturowane ciemnym pasem. Dla Zwiastowania z tryptyku z Barcic można znaleźć w naszym malarstwie cechowym trzeciej ćwierci XV wieku bogaty materiał porównawczy. Najbardziej pokrewne cechy odnajdujemy w Zwiastowaniach na tryptykach z Łopusznej (1470 rok), Przydonicy, Wołowca, Raclawic Olkuskich (datowany 1473 rok) i Kamienicy. Porównu-

jąc te kompozycje z malowidłami z Barcic dochodzi się do następujących wniosków: analogie leżą przede wszystkim w zastosowaniu tego samego schematu kompozycyjnego. To znaczy, że przeważnie skrzydło lewe zajmuje archanioł Gabriel, prawe zaś zajmuje Madonna. Analogie pomiędzy wymienionymi pięcioma kompozycjami, a Zwiastowaniem z Barcic, odnoszą się jeszcze do kolorytu oraz do nastroju. Całą tę grupę cechuje brak pierwiastka dramatycznego. Bliskie położenie tych miejscowości wskazuje na pochodzenie ich z jednego środowiska artystycznego jakim był Sącz (i to Nowy), a tak wielkie pokrewieństwo stylistyczne malowideł potwierdza ten fakt. Prócz wpływów szkoły sądeckiej widzimy w tryptyku z Barcic analogie z malowidłami zasięgu oddziaływania Krakowa. Wchodzi tu w grę wspomniany już obraz środkowy tryptyku z Mikuszowic, poliptyk z Olkusza, tryptyk z Szańca, oraz tryptyk z Blizanowa. Gdy się porówna piękną głowę archanioła ze Zwiastowania z poliptyku z Olkusza, lub anioła zwiastującego św. Annie z głową archanioła z Barcic, widzi się od razu, że są one jednakowo pojęte i w tym samym charakterze, daleko odbiegającym od twardych, pozbawionych wdzięku głów z Przydonicy, czy Łopusznej. To samo powiedzieć można o głowie Madonny ze Zwiastowania w poliptyku olkuskim, która w wyrazie przypomina zupełnie piękną, subtelną, pełną wytworności głowę Madonny z Barcic. Archanioł Gabriel z kompozycji Zwiastowania na skrzydle tryptyku z Szańca jest niemal identycznie ujęty jak archanioł z Barcic: płaszcz spływający z ramion, berło ze wstęgą, ruch ręki. Analogie z innymi malowidłami odnoszą się nie tylko do kompozycji Zwiastowania. Wystarczy porównać np. postać św. Stanisława Szczepanowskiego w tryptyku z Blizanowa, ze św. Stanisławem w awersie lewego skrzydła z Barcic. Oczywiście malowidła z kręgu wpływów Krakowa są daleko bogatsze od malowideł barcickich. Koloryt skrzydeł w tryptyku z Barcic pozostał natomiast typowy dla szkoły sądeckiej. W rezultacie powiedzieć należy, że wpływy szkoły sądeckiej skrzyżowały się w obrazach barcickich z wpływami artystycznymi szkoły krakowskiej, co przyczyniło się do powstania niezwykle pięknych malowideł.

Jeżeli idzie o czas powstania skrzydeł tryptyku z Barcic, to wypada go odnieść między rok 1470 a 1480. Wskazuje na to układ fałdów, które z formy miękkiej przeszły w formę o załamaniu kątowym. Pewnym wskaźnikiem jest tu również wymieniony w porównaniu tryptyk z Raclawic Olkuskich, datowany na 1473 rok. A zatem malowidło nasze jest jeszcze jednym świadectwem, że w malarstwie polskim drugiej połowy XV wieku obok dążeń już realistycznych, utrzymuje się jeszcze długo idealizm.

Skrzydła tryptyku z Barcic są malowane temperą na deskach z drewna sosnowego, z licznymi sękami o bardzo nierównej powierzchni. Malowidło leży na zaprawie kredowej o grubości około 1 mm, niedbale gładzonej. Wymiar awersu 157×60 cm rewersu (górne pole 76,5×60 cm dolne 76,5×60 cm). Jeżeli idzie o technikę zastosowaną przez artystę, to jest ona charakterystyczna i ciekawa. Artysta kładł na zaprawie rysunek starannie wykończony czarną farbą. Następnie nakładał nań farby laserunkowo w taki sposób, że cały ten wypracowany rysunek prześwieca spod nich i jest doskonale widoczny. Specjalne znaczenie ma to w partiach drapowanych szat, gdzie przebijający spod farby rysunek fałdów dodaje im większej plastyczności. W partiach malowanych farbami wybitnie laserunkowymi daje ta technika efekty graficzne. Obrazy namalowane są bardzo cieniutką warstwą farby, a grubiej nakładane są jedynie światła i wykończenia stroju (diadem, futro). Koloryt oparty jest na podstawowym zespole farb: biel ołowiowa, ugiel żółty i czerwony, ziemia



Ryc. 117. Barcice — kościół par. Lewe skrzydło tryptyku — rewers. Archanioł Gabriel. Stan po konserwacji.



Ryc. 118. Barcice — kościół par. Prawe skrzydło tryptyku — rewers. Madona. Stan po konserwacji.

sienińska naturalna i palona, umbra, zieleń hiszpańska cynober, błękit górski i czern.

Rozpatrując stopień zniszczenia, stwierdzić trzeba, że najdotkliwszym ciosem, jaki spotkał zabytek, było przecięcie w połowie każdego skrzydła, przy czym został wycięty ze środka pas około 4 cm szerokości. Również musiały być oba skrzydła w górnej części nieco skrócone. Pierwsza restauracja miała miejsce w roku 1628. Przemalowano wtedy stronę wewnętrzną tryptyku, przede wszystkim szaty, przy czym zmieniono nie tylko barwy, ale również



Ryc. 119. Barcice — kościół par. Prawe skrzydło tryptyku — awers. Madonna z chórem świętych i ojcowie kościoła. Stan po konserwacji.



Ryc. 120. Barcice — kościół par. Lewe skrzydło tryptyku — awers. Chrystus Zmartwychwstały z apostołami i święci biskupi polscy. Stan po konserwacji.

krój szat. Zniszczono wtedy gładkie, srebrne, laserowane złocistym lakierem tła. Drugi raz obrazy wewnętrznej strony skrzydeł tryptyku zostały przemalowane w roku 1843 przez malarza Nankego. Trzecia przemalówka pochodzi z roku 1900. Dokonał jej malarz Józef Feledyn ze Starego Sącza, pokrywając farbami całą płaszczyznę malowidła by w ten sposób zakryć zniszczenia powstałe w czasie pożaru w roku 1882. Podkreślić należy, że wszystkie przemalówki odnoszą się jedynie do awersu, rewers zaś pozostał nietknięty

dzięki temu, że obrazy umieszczone były w ołtarzu tak, iż rewersy przytękały do ścian i jako wcale niewidoczne zostały pominięte.

Przeprowadzając konserwację poddano deski działaniu czterochlorku węgla, oraz przesycono roztworem sublimatu w celu zniszczenia kołatka, co dało rezultat pomyślny. Następnie stronę zewnętrzną skrzydeł, gdzie farba znacznie odstawała i straciwszy swoją spoiwość odpadała od podobrazia, nasyciono spoiwem woskowo-żywicznym i zaprasowano. Pozostałości zacieków i zaprawy malarskiej (z okresu restauracji z roku 1628.) trzeba było usuwać mechanicznie, po zmięczeniu ich za pomocą kompresów. Po tych wstępnych zabiegach przystąpiono do złączenia w dwie całości czterech części rozciętych skrzydeł. Dokonano tego, ujmując brzegi desek silnym obramieniem z drewna dębowego. Przy łączeniu nie można było zrekonstruować przypuszczalnej wysokości skrzydeł, ze względu na rozmiary ołtarza, w którym obrazy miały być umieszczone. Następnie przystąpiono do zdejmowania przemalówek, usuwając każdą warstwę osobno. Miejsce ubytków farby i zaprawy malarskiej, oraz (od strony rewersu) wycięte pasy środkowe wypełniono kitem z zaprawy kredowej. Punktowanie braków polichromii wykonano techniką olejną. Na malowidle przedstawiającym archanioła Gabriela przeprowadzono rekonstrukcję, gdyż oryginalna farba była zniszczona w około 45%. Dla dopełnienia uwag o konserwacji skrzydeł wspomnieć należy, że wahania wilgotności w kościele były następujące: 20 maja 1953 roku — 71%, 25 czerwca — 69%, 16 lipca — 69%, zaś 19 września — 86%.

Wydobycie na światło i przywrócenie pierwotnego wyglądu skrzydłom tryptyku z Barcic jest tym cenniejsze, że przywraca zabytek malarstwa XV wieku i uzupełnia obraz polskiej sztuki gotyckiej.